

Wyróżnienie w kategorii szkół ponadgimnazjalnych

XWOJEWÓDZKI
KONKURS HISTORYCZNO-LITERACKI
Prawda i kłamstwo o Katyniu

Tam gdzie śmierć spotyka się
z życiem

Natalia Szarek

VI LO im. Janusza Korczaka w Sosnowcu
nauczyciel opiekun mgr Jarosław Sobaszek

Śmierć
ukryła kosy pod mundurami
i w lufach pistoletów
wysłała strażników katów
aby wyprowadzili z obozowych baraków
szeregi białych płam
na długą drogę zapomnienia
rozkazy zaszyfrowano
na łatwopalnym papierze
i strzałami w tył głowy
napisano historię nienawiści¹

Gęsty i ciemny las. Potężne drzewa, których korony w wielu miejscach nie przepuszczają słońca. Swym wyglądem dopasował się do tragedii, której był świadkiem. Do dziś ciężko w nim usłyszeć ptaka. Cmentarz. Aleja a przy niej płyty nagrobne zamordowanych, spoczywających w zbiorowych mogiłach.²I ona. Córka.

Tego dnia, od samego rana była bardzo zdenerwowana. Powinna być przecież szczęśliwa? Oto spełniały się jej wieloletnie marzenia. Wreszcie zapali świeczkę na grobie swojego ojca. Przez wiele lat myślała, że to niemożliwe. Po raz pierwszy zaświtała jej nadzieja, że się to spełni w 1993 roku. Tak, to nie było w 1990 roku, kiedy Rosjanie oficjalnie przyznali się do dokonania zbrodni, nazywając ją „jedną z cięższych zbrodni stalinizmu”.³ Dopiero 3 lata później. Pamięta jak dziś ten moment, kiedy 25 września na warszawskich Powązkach pod Krzyżem Katyńskim, składający kwiaty Borys Jelcyn powiedział "Wybaczenie".⁴ I wtedy pomyślała, że może ta ukrywana a później najbardziej i najdłużej zakłamywana zbrodnia doczeka się wreszcie wyjaśnienia, i że uda jej się zrobić to, o czym bezskutecznie marzyła jej matka. O czym marzyły razem. Wydarzenia kolejnych lat rozbudzały i gasiły jej oczekiwania. W 2010 roku choroba nie pozwoliła jej pojechać do Katynia. Jakżeż przeżyła katastrofę samolotu, którym leciał prezydent Lech Kaczyński i goście zaproszeni na obchody katyńskie. Niektórych z nich znała osobiście.

I wreszcie mogła przyjechać. Być może uczucie zdenerwowania wzbudzało wielkie wzruszenie jakiego doświadczała. Może zmęczenie spowodowane trudami podróży. A może

¹ Katyń. <http://4historie.pl/katyn/poezja.htm>

² <https://dzieje.pl/aktualnosci/zbrodnia-katynska-cmentarze>, teka edukacyjna IPN „zbrodnia katyńska” Kraków-Warszawa-2010 zdjęcie 81

³ <https://dzieje.pl/aktualnosci/25-lat-temu-zwiazek-sowiecki-przyznal-sie-do-zbrodni-katynskiej>

⁴ http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/56,114873,9349157,71_lat_po_zbrodni_katynski_las_wciaz_kryje_tajemnice_.html

fakt, że nie mogła znaleźć jedynej rzeczy, która została po ojcu. Guzika od jego munduru. Oderwała go, kiedy rozstawali się w 1939 roku. Nie chciała taty puścić, trzymała go tak mocno za mundur, że aż w pewnym momencie oderwała guzik. To była jej relikwia, którą miała zawsze ze sobą w najważniejszych momentach jej życia. A teraz nie mogła go znaleźć.

Nikt nie zauważył, jak opadła na kolana. Zrobiło się jej bardzo zimno i słabo. Ogarnęła ją ciemność i przerażenie. Nie wiedziała co się z nią dzieje. Czyżby umierała? Nagle znów ujrzała wszystko wyraźnie. Zobaczyła samą siebie, klęczącą, opartą o drzewo, jak kłoda.

A jednocześnie czuła się zdrowa, silna. Cóż za rozdwojenie? Rozejrzała się wokół. Nikt nie zwracał na nią uwagi. Wiele osób w podobnych pozach trwało w modlitewnym skupieniu. Wpadła w panikę. Zaczęła krzyczeć, ale nikt nie zwracał na nią uwagi. Podbiegła?, podpłynęła? do przewodnika grupy, ale ten jej nie zauważył. Zdała sobie sprawę, że istnieje między nią a ludźmi jakaś bariera.

Nagle usłyszała dziwny dźwięk i otoczyły ją ciemności. Poczowała przerażenie. I wówczas ogarnął ją spokój i poczucie bezpieczeństwa, dostrzegła świetlisty, promień. Spływał z góry. Jakby ją przyzywał: „Podążaj za mną, a ja znajdę Ci drogę wyjścia”. Szła ku niemu. W jego bieli zaczął się majaczyć jakiś kształt, sylwetka. Mężczyzna w mundurze. Trzymał coś w wyciągniętej ręce. Patrzyła z uwagą. Tata?

Nagle szarpnięcie odrzuciło ją w tył. To było jak uderzenie potężnego wiatru. Z boku zaczęło się coś wyłaniać. Poczowała dziwny, mdlący zapach. Zaczęły dochodzić do niej dziwne odgłosy. I wtedy z boku wyłonił się dziwny korowód, który zagroził jej drogę do świetlistej sylwetki. Na czele szła Śmierć. Trudno jej było nie poznać. Choć była trochę inna od powszechnych wyobrażeń. Patrzyła na nią wylupiastymi, przyżółkłymi oczami. Z jej ust wydobywały się dźwięki, w których słychać było w sobie ból, lęk cierpienie. To były liczby. Zaczęła je rozróżniać: „4400, 6300, 3739, 21768, tysięcy⁵”. Ostatniej liczby nie dosłyszała bo oto pojawiła się kolejna postać. Nie musiała się z nią porozumiewać. Wiedziała. To była Wojna. Zanosząc się szaleńczym chichotem wykrzykiwała:

*„I znowu tupot nóg żołdackich,
I grzmiących sotni gwizd kozackich,
Gwiazdzisty nad Europa but,
I mrowi się ludami wschód.*

⁵Przybliżone liczby ofiar na podstawie https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_katyńska. W różnych opracowaniach padają różne liczby. Np. w przypadku ofiar Katynia podawano liczby przewyższające 4400osób. W sprawozdaniu rosyjskim z maja 1940 jest to liczba 4404, w Księdze cmentarnej znajduje się 4406 nazwisk a na cmentarzu katyńskim położono 4430 płyt upamiętniających imiennie ofiary. Zamieszczone w Tadeusz A. Kisielewski Katyń. Zbrodnia i kłamstwo. Poznań 2008 str. 86

*A na zachodzie werbli trzask,
Rozgwar motorów z nieboskłonu
I krok miarowy- wzywa łask
Boga mocniejszych batalionów...*⁶

„*Jam jest Bezradność*”- powiedziała trzecia postać. Popatrzyły sobie w oczy. Ujrzała w nich polskich żołnierzy, policjantów, cywilów idących piaszczystą drogą. Byli bardzo zmęczeni. Szli bez broni, w porozpinanych mundurach, zarośnięci, brudni.⁷

Stalin? Tak kolejna postać w tym korowodzie to Józef Stalin. Sprawca. W jednej ręce trzymał fajkę a w drugiej jakąś kartkę. Kiedy tylko zobaczyła datę 5 marca 1940 roku z widocznym jego podpisem i pięcioma innymi, wiedziała, że to decyzja Biura Politycznego WKP(b) o rozstrzelaniu polskich jeńców wojennych. Stalin szedł coś mamrocząc pod nosem. Usłyszała jego słowa. „*Przecież nie mogłem ich oddać Sikorskiemu ale też nie można ich było nie oddać.*”⁸ Kiedy się mijali zobaczyła w jego oczach niemą prośbę o przebaczenie.

Kolejną postać również rozpoznała bez słów. Wynurzyła się z ciemności w długim skórzanym fartuchu, rękawicach i brązowej skórzanej czapce, z mankietami powyżej łokci. Żeby nie poplamzić munduru. To Wasilij Błochin, który od 1926 roku kierował egzekucjami na Łubiance. Czy naprawdę zastrzelił własnoręcznie 50 tysięcy ludzi?⁹ Wykrzykiwał: „*Gospodi, skolko krowi na moich rukach, samych Polakow skolko!*”¹⁰ Pod rękę z Katem szła Zbrodnia. Jej kroki brzmiały jak strzały z pistoletu, stłumiony jęk, odgłos padającego ciała. Krok za krokiem, krok za krokiem. Owiał ją przeraźliwy chłód i wtedy zobaczyła wawóz, w który leżą zwłoki polskich żołnierzy. Jedne na drugich. W jednym miejscu wychylała się ręka bezwładna, w innym zwisały nogi. Jedna z postaci związana była sznurem, inna zakneblowana. Wszystkie z przestrzeloną czaszką.¹¹

Kiedy tylko ją minęli z ciemności wynurzyły się Kłamstwo i Zmowa. Niosły ze sobą wiele dokumentów. Zobaczyła tam raport komisji Burdenki, akt zgonu swojego ojca z datą 10 maja 1946 roku¹² i wiele, wiele innych.

⁶ Władysław Sebyła. „Nie wierz moim grzechom. Poezje” w Golgota Wschodu. MEN. W-wa 1999

⁷ teka edukacyjna IPN „zbrodnia katyńska” zdjęcie 4

⁸ Tadeusz A. Kisielewski Katyń. Zbrodnia ... str. 59

⁹ <https://niezломni.com/wlasnorecznie-zastrzelil-50-tys-ludzi-byli-pozostali-oprawcy-polakow-zakladali-skorzane-fartuchy-rzeznickie-wodke-przysylano-skrzynkami/?fbclid=IwAR2nWZPmLyA8xKYvKTz0i7z-Q8xUVxuiRM5oKRJkrX9jKs62Vz0wtCyKnFc>

¹⁰ W rzeczywistości te słowa miał wykrzykiwać Rubanow komendant służby wewnętrznej NKWD w Kalininie przed swoją śmiercią w szpitalu dla psychicznie chorych. Tadeusz A. Kisielewski Katyń. Zbrodnia... str.91

¹¹ Na podstawie Ferdynand Goetel, Czasy wojny, Gdańsk 1990.

¹² http://www.muzeumkatyńskie.pl/pl/61268/11387/odpis_skocony_aktu_zgonu_karola_glazura_mk_2131_a.html

Postaci poruszały się w makabrycznym tańcu, otaczając ją kołem. Im bardziej krąg się domykał, tym większy czuła chłód. Była coraz bardziej zrozpaczona. Miała uczucie, jakby zapadała się w bagnie. Była coraz bardziej sparaliżowana.

Kiedy z mroku zaczęła wyłaniać się kolejna postać nagle coś się zmieniło. Mrok przeciął świetlisty promień. W tej jasności, która ją otoczyła ujrzała kobietą postać pochylającą się nad nią z czułością. Usłyszała słowa - „*Nie lękaj się*”. A wtedy przypomniały jej się słowa:

„ Jest taka Matka Boska

co nie ma kaplicy

na jednym miejscu pozostać nie umie

przeszła przez Katyń

chodzi po rozpaczy

spotyka niewierzących

nie płacze

rozumie”¹³

„*To jeszcze nie twój czas*”- usłyszała. Przed jej oczami zaczął się przewijać szereg obrazów.

Oto znów żegnała ojca wyruszającego na front, zobaczyła mamę czytającą „Gońca

Krakowskiego”¹⁴ z listą katyńską, na której były informacje o tacie, siebie nie mogącą

opowiadać o swoim tacie i zazdroszczącą koleżankom, które opowiadały o swoich ojcach,

mamę która prosiła ją przed śmiercią, żeby próbowała odwiedzić grób ojca...

„Pomyślała,,... cóż mogę zrobić?

po tylu latach

Możesz!

Jeśli jesteś Polakiem

stań na tej ziemi

potem wróć i powiedz wszystkim

i każdemu z osobna

Nigdy!

Nigdy! nie pozwolę o tym zapomnieć.”¹⁵

Znalazła się w czarnym tunelu. Poczowała ciepło, poczuła jak oddycha. Coraz głośniejszy słyszała bicie swojego serca. Z czasem bicie serca zastąpiły głosy ludzi. „*Udało się ją uratować*”.

Otworzyła oczy. Zobaczyła wokoło siebie ratowników medycznych, lekarza i inne osoby

¹³ <https://polska-poezja.com/ksiaz-jan-twardowski/bez-kaplicy/>

¹⁴ https://dorzeczy.pl/_f/elements/2016-11/DoRzeczy-dodatek-Katyn.pdf

¹⁵ Las. Anna Rodak <https://prawicowyinternet.pl/poezja-katynska/>

które razem z nią przyjechały. Z każdej strony słyszała pytania: „*Czy Pani mnie słyszy? Czy pamięta Pani co się stało*”. „*Po takim czasie? Nie wierzę*” powiedział patrząc na nią jeden z ratowników . „*Uwierz chłopcze, uwierz*” –szepnęła-„*Doświadczyłam śmierci, ale i...*”¹⁶ -jej słowa utonęły w dźwięku dzwonu, który zabrzmiał pod Bramą Pamięci.

Kiedy była już w karetce i ruszyli w kierunku szpitala, poczuła ucisk w zaciśniętej dłoni. Kiedy ją otworzyła, zobaczyła guzik, który oderwała z munduru Taty.

¹⁶„Doświadczenie śmierci (ang. near-death experience, NDE) – odczucia zmysłowe doświadczane przez osobę, która niemal umarła lub była w stanie śmierci klinicznej. W związku ze stałym postępem nauk medycznych, tego typu doświadczenia nie należą do rzadkości, np. według ankiety Gallupa, około ośmiu milionów Amerykanów przyznaje, że doświadczyło własnej śmierci. Badania nad doświadczeniami z pogranicza śmierci prowadziła m.in. dr Elisabeth Kübler-Ross i dr Raymond Moody. Doświadczenia z pogranicza śmierci nie zależą od płci, cech społeczno-demograficznych, a także wieku, gdyż mogą je przeżywać również dzieci”... https://pl.wikipedia.org/wiki/Doświadczenie_śmierci

Bibliografia:

- Kisielewski A. Tadeusz Katyń. Zbrodnia i kłamstwo. Poznań 2008
- Golgota Wschodu. MEN .Warszawa 1999
- Katyń. Relacje, wspomnienia, publicystyka. Warszawa 1989
- Teka edukacyjna IPN. Zbrodnia Katyńska. Materiały dla nauczyciela. Materiały dla ucznia. Kraków-Warszawa-2010

Netografia:

- <http://4historie.pl/katyn/poezja.htm>
- https://dorzeczy.pl/_f/elements/2016-11/DoRzeczy-dodatek-Katyn.pdf
- <https://dzieje.pl/aktualnosc/25-lat-temu-zwiazek-sowiecki-przyznal-sie-do-zbrodni-katynskiej>
- <https://dzieje.pl/aktualnosc/zbrodnia-katynska-cmentarze>
- <https://niezломni.com/wlasnorecznie-zastrzelil-50-tys-ludzi-byli-pozostali-oprawcy-polakow-zakladali-skorzane-fartuchy-rzeznicke-wodke-przysylano-skrzynkami/>
- http://www.muzeumkatynskie.pl/pl/61268/11387/odpis_s_krocony_aktu_zgonu_karola_glazura_mk_2131_a.html
- http://www.muzeumkatynskie.pl/pl/12493/cmentarz_w_katyniu.html
- <https://polska-poezja.com/ksiaz-jan-twardowski/bez-kaplicy/>
- <https://prawicowyinternet.pl/poezja-katynska/>
- http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/56,114873,9349157,71_lat_po_zbrodni_katynski_las_wciaz_kryje_tajemnice_.html
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Doświadczanie_śmierci
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Cmentarz_Wojenny_w_Katyniu
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_katyńska